



Agnieszka Tambor

<https://orcid.org/0000-0003-1536-8986>

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Katowice, Polska

Półka filmowa 2022

Movie Shelf 2022

Abstract: The article presents a selection of Polish cinema premieres of the year 2022. The following titles are discussed in the text: *Angels of Sinjar*, *It Came from the Water*, *F*cking Bornholm*, *Family Secrets*, *A Night at the Kindergarten*, *Love Tasting*, *Po miłość/Pour l'amour* and *Sonata*. In connection with the climate-ecological theme of the volume, older Polish films have also been discussed: *Banquet*, *Jasminum*, *Spoor*, *Strawberry Wine*. The author presents the above-mentioned productions from a point of view that may be of interest to foreigners learning the Polish language and familiarising themselves with Polish culture, as well as to Poles. The proposed reviews show the cultural background and situate the individual productions in a cultural context and in relation to other works. In this year's list, particular attention is paid to the actors appearing in the individual films. The productions mentioned are also situated against a historical background and set in the current geopolitical situation.

Keywords: film, cinema, 2022, premiere, review

Abstrakt: Artykuł prezentuje wybór polskich premier kinowych roku 2022. W tekście omówione zostały następujące tytuły: *Anioły z Sindzaru*, *Apokawixa*, *F*cking Bornholm*, *Gry rodzinne*, *Noc w przedszkolu*, *Ostatni korsers*, *Po miłość i Sonata*. W związku z klimatyczno-ekologicznym tematem numeru przywołane zostały także starsze polskie filmy: *Bankiet*, *Jasminum*, *Pokot*, *Wino truskawkowe*. Autorka omawia wymienione produkcje z punktu widzenia, który może zainteresować zarówno cudzoziemców uczących się języka polskiego oraz poznających kulturę polską, jak i Polaków. Proponowane recenzje ukazują tło kulturowe oraz sytuują poszczególne realizacje w kontekście kulturowym i wobec innych dzieł. W tegorocznym zestawieniu szczególna uwaga poświęcona została aktorom występującym w omawianych filmach. Wspomniane produkcje są usytuowane także na tle historycznym i osadzone w aktualnej sytuacji geopolitycznej.

Słowa kluczowe: film, kino, 2022, premiera, recenzja

Gdybyśmy, będąc w zgodzie z tematem niniejszego numeru „Postscriptum Polonistycznego”, chcieli zastanowić się nad ekologicznymi obliczami kina polskiego, to oferta roku 2022 daje nam ku temu najlepsze z dotychczasowych możliwości. Polskie filmy dotyczące mniej lub bardziej świadomie i wprost tematów związanych z naturą,

ekologią czy kryzysem klimatycznym można byłoby policzyć na palcach jednej ręki.

Dwa starsze tytuły, które w ramach wstępu należałoby wymienić w tym właśnie kontekście, to *Bankiet* i *Pokot*.

Kto kogo zje?

Pierwszy z tytułów to animacja z 1977 roku podnosząca temat nieczułości człowieka wobec otaczającego świata.

Miniatura Zofii Oraczewskiej odczytywana jest jako satyra na społeczeństwo konsumpcyjne. W pałacowych wnętrzach rodem z gotyckiego horroru uwijają się kelnerzy, wnosząc na stół wykwintne dania. Na wystawny bankiet przyjeżdżają limuzynami przesadnie szykownie ubrani goście. (...) Kiedy otwierają się drzwi do jadalni, zmienia się muzyka, a uczta błyskawicznie przekształca się w krwawy horror. Małże kłapią muszlami, odgryzając upierścienione palce, ożywają perliczki i indyki, dziobiąc ucztujących. Potrawy dokonują rzezi na gościach, po czym wracają na talerze. Kolejni goście zajeżdżają pod pałac... (Budzik, Tambor, 2018: 82).

Bankiet, nakręcony niemal 50 lat temu, nie tylko nie stracił na aktualności, ale wydaje się dziś bardziej na czasie niż kiedykolwiek. Na atuty tej animacji zwrócono uwagę w 2018 roku w publikacji *Polska półka filmowa. Krótkometrażowe filmy aktorskie i animowane w nauczaniu języka polskiego jako obcego*. W książce znaleźć można propozycje zagadnień kulturowych, czyli inaczej mówiąc, tematów do dyskusji dydaktycznej: „Jaki jest Twój stosunek do współczesnego konsumpcjonizmu? Czy myślisz, że wokół nas jest zbyt wiele przedmiotów?”, „Czy uważasz, że współcześnie zbyt lekko traktujemy jedzenie? Co możemy zrobić, żeby marnować go mniej?”, „Gdybyś musiał(a) pozbyć się swoich rzeczy i zachować tylko 10 przedmiotów,

co by to było i dlaczego?”, „Czy wyobrażasz sobie, że przedstawiona w filmie historia mogłaby się wydarzyć? Co mogłoby pożreć ludzi, jeśli nie jedzenie?”.

W dobie gorących dyskusji o wytwarzanym przez przemysł spożywczy śladzie węglowym, o idei *no waste*, która uczy, jak wiele oferowanego nam przez świat dobra marnujemy i zużywamy bezcelowo, warto powrócić zatem do krótkometrażowej animacji Zofii Oraczewskiej i zastanowić się nie nad tym, „co środowisko naturalne może zrobić dla nas, ale co my możemy zrobić dla środowiska”.

Oscarowy falstart

Drugi z wymienionych tytułów, czyli *Pokot* w reżyserii Agnieszki Holland, to adaptacja książki polskiej noblistki Olgi Tokarczuk. Powieść *Prowadź swój pług przez kości umarłych* to historia serii niewyjaśnionych morderstw, których ofiarami są mieszkańcy wsi położonej w Sudetach. „Główną bohaterką jest Janina Duszejko, emerytowana nauczycielka, zajmująca się astrologią i tłumaczeniem utworów Williama Blake’a, która twierdzi, że za zbrodnie odpowiedzialne są zwierzęta mszczące się w ten sposób na swoich oprawcach” (Wikipedia: *Prowadź swój pług...*, 2022).

„Chciałabym, żeby to myślistwo tu mocno zabrzmiało, ale to historia starszej kobiety, która toczy walkę z patriarchalnym światem. Myślistwo jest metaforą władzy, zawsze tak było. To jest klucz do rozumienia mechanizmów, z którymi i dziś mamy do czynienia” – tak historię charakteryzuje jej autorka, Olga Tokarczuk (Tambor, 2018: 319).

Pokot, m.in. ze względu na nazwiska pisarki i reżyserki, wytypowany został jako polski kandydat do Oscara. Jednak nominacja nie została przyznana.

„Wokół kandydatury *Pokotu* zrobiło się (...) głośno w wyniku petycji, którą do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego wystosowali członkowie Stowarzyszenia im. Biskupa Kajetana Sołtyka oraz Klubu Magna Polonia Ziemia Kłodzka. Domagają się oni wycofania filmu Agnieszki Holland z walki o nominację, ponieważ uważają, że jest on antykatolicki i antypolski”. Być może zatem jednym z powodów, dla których Polacy musieli tym razem obejść się smakiem, stały się właśnie kontrowersje, jakie film wzbudzał w kraju. Większość osób oczywiście odrzucała zarzuty stawiane w petycji, uznając je za absurdalne, nie zmienia to jednak faktu, że odbiły się one dość szerokim echem w Polsce i na pewno nie pozostały niezauważone poza jej granicami (Tambor, 2018: 319).

Można właściwie być przekonanym, że gdyby *Pokot* wszedł na ekrany kin dziś, jego szanse na nominację, a może nawet na Oscara byłyby niezagrażone. Skok, który dokonał się w naszym myśleniu w ciągu ostatnich 5 lat, jest tak wielki, iż treści proekologiczne, a także wspomniana przez Tokarczuk walka z patriarchatem to dziś tematy niezwykle nośne, wzbudzające ponadpokoleniowe i ponadnarodowe dyskusje.

Znalazłoby się na polskim rynku kinematograficznym, oczywiście, i więcej tytułów, które z różnych względów powiązać można z tematem przewodnim niniejszego numeru „Postscriptum Polonistyczne”. Motywem wartym wskazania jest zbliżenie się do natury ukazywane na różne sposoby, jak np. w filmach *Jasminum* w reżyserii Jana Jakuba Kolskiego z 2006 roku czy *Wino truskawkowe* w reżyserii Dariusza Jabłońskiego z 2007 roku.

Jakby jutra miało nie być

Przyjrzyjmy się jednak najbardziej „proekologicznemu” filmowi w historii polskiego kina, którym, jak się szczęśliwie złożyło, można otworzyć *Półkę filmową* 2022 roku. Produkcją tą jest *Apokawixa* w reżyserii Xawerego Żuławskiego.

Bohaterami *Apokawixy* są młodzi ludzie, którzy w lockdownie kończyli szkołę średnią, zdawali maturę w warunkach pandemii. Nie dość, że są pretensjonalni z racji wieku, dostali tragedię losową w bonusie. Nic dziwnego, że rozwinęły się w nich patos i emfaza w skali dotąd nieopisanej. Jak sami mówią, stracili najlepsze lata imprez i wygłupów. Do tego byli zamknięci w domach z rodzicami – w ich garnku zaczęło się tak gotować, że spadła pokrywka i z głów wykijało. Gdy więc się tylko dało, poszli w długą, łamiąc wszystkie zakazy i próbując uszczknąć cokolwiek ze słodczy młodości. Przecież i tak już żyjemy w świecie po apokalipsie. Bawmy się! Nie ma nic do stracenia (Prodeus, 2022).

Żuławski proponuje widzom absolutnie szaloną i przerysowaną wizję rzeczywistości. Postaci są narysowane dość grubą kreską, ale ciekawy dobór młodych (i dodać trzeba: bardzo zdolnych) aktorów powoduje, że całość nabiera intrygującej i niezwykle lekkiej wymowy. Wielka impreza szybko przeradza się w jatkę – zatrute sinice w Bałtyku zaczynają rozsiewać wirusa, który zamienia ludzi w krwiożercze zombie. „Ekologiczna apokalipsa wywołana zanieczyszczeniami spuszczoneymi do rzeki nadciąga na całego” (Bryś, 2022).

Plusem *Apokawixy* są sceny przedstawiające imprezę rozgrywaną w nadmorskiej posiadłości. Młodzież w filmie Żuławskiego bawi się, „jakby jutra miało nie być”¹, a widz momentami czuje się, jak podczas oglądania dobrze zmontowanego teledysku². Film zapada w pamięć i daje do myślenia. Wątki pandemiczne, klimatyczne – warto również zwrócić uwagę na Sebastiana Fabijańskiego grającego żyjącego w zgodzie z naturą pustelnika – wybrzmiewają tu bardzo wprost. Próżno szukać w tym obrazie głębokich metafor – *Apokawixa* to kino rozrywkowe, bawiące się konwencjami gatunkowymi, pokazujące, że także o tym, czego się boimy, można zarapować w rytm dobrej popowej muzyki.

¹ To odwołanie odnosi się do tytułu popularnej piosenki rapera o pseudonimie Tede.

² Scena ilustrowana piosenką *Na szczycie* śpiewaną przez Grubsona to moja ulubiona scena w filmie.

Zboże coraz droższe, młodzież coraz gorsza

Skoro już o młodzieżowych odsłonach kina mowa, warto zatrzymać się również przy obrazie Dawida Nickela *Ostatni komers*. Polskie filmy *coming-of-age*³ ostatnich lat prezentowały swoje oblicze w różnych mniej i bardziej udanych odsłonach. Niezbyt optymistyczne proroctwa na przyszłość niosły na pewno filmy takie, jak *Bejbi blues*, *Big Love* czy *Galerianki*. Znacznie bardziej udane obrazy poruszające temat wchodzenia w dorosłość to *Wszystko, co kocham*, *Hardkor Dysko* czy nawet *Jesteś Bogiem*⁴. I oto – dość niepostrzeżenie – w minionym roku do tych tytułów dołączył *Ostatni komers*.

Do seansu wielu widzów podchodziło raczej z umiarkowanym entuzjazmem, spodziewając się filmu z kategorii „hałas, narkotyki, seks, alkohol, przekleństwa”. *Ostatni komers* okazał się jednak produktem zupełnie innego rodzaju, który można byłoby scharakteryzować jako „kolorowy świat zagubionych dusz...”. Film to intymna historia o młodości – świetnie odmalowana przez aktorów, którym należą się

³ „W badaniach gatunkowych opowieść o dojrzewaniu to gatunek literatury, teatru, filmu i gier wideo, który koncentruje się na rozwoju bohatera od dzieciństwa do dorosłości lub »dorastania«. Historie o dojrzewaniu kładą nacisk na dialog lub monolog wewnętrzny zamiast akcji i często są osadzone w przeszłości. Bohaterami opowieści o dojrzewaniu są zazwyczaj nastolatki. (...) Punktami fabularnymi są zwykle zmiany emocjonalne danej postaci (danych postaci)” (tłum. – A.T.) („In genre studies, a coming-of-age story is a genre of literature, theatre, film, and video game that focuses on the growth of a protagonist from childhood to adulthood, or »coming of age«. Coming-of-age stories tend to emphasize dialogue or internal monologue over action, and are often set in the past. The subjects of coming-of-age stories are typically teenagers. (...) The plot points of coming of age stories are usually emotional changes within the character(s) in question”) (Wikipedia: *Coming-of-age story*, 2023).

⁴ W dwóch ostatnich świetne role zagrał Marcin Kowalczyk.

za role w *Ostatnim komersie* brawa. W tym obrazie każdy z bohaterów przeżywa po cichu swoją własną, prywatną inicjację – jak potoczą się ich losy..., widz może się tylko domyślać.

Większość spośród najpopularniejszych filmów o nastolatkach z ostatnich kilku lat swoją przygodę rozpoczynało w Utah, na festiwalu Sundance. Debiut fabularny Dawida Nickela jest jednak czymś więcej niż niezależnym, niskobudżetowym, zaangażowanym społecznie filmem o młodych ludziach. To przede wszystkim bardzo rzadkie w naszym kraju, naprawdę udane kino inicjacyjne. Kino, które zamiast oceniać dokonania bohaterów, wręcz cieszy się z ich obecności na ekranie (Konnarski, 2021).

Ostatni komers jest filmem z dużą dawką luzu, bez zażenowania obejrzą go zarówno rówieśnicy filmowych bohaterów, jak i ich rodzice, a może nawet dziadkowie. Jeśli kino może tłumaczyć świat, to dzięki temu obrazowi można nieco lepiej pojąć dzisiejszych nastolatków i ich rozterki, które (jakże mogłoby być inaczej) nie są zapewne nazbyt odmienne od tych, które widz sam przeżywał. Świat się zmienił, ale wiele w nim pozostało identyczne. W końcu już w egipskich piramidach odnaleziono napis: „Zboże coraz droższe, młodzież coraz gorsza” – żeby się przekonać, że młodzież zawsze jest taka sama, trzeba obejrzeć film Dawida Nickela.

Muzyka łagodzi obyczaje

Sonata Bartosza Blaschke to nie tyle film, ile niezwykła lekcja – lekcja empatii, lekcja o źle skonstruowanym systemie, lekcja „inności”, a przede wszystkim lekcja pokory, która pokazuje, że rzadko coś jest takie, jakim wydaje się na pierwszy rzut oka. *Sonata* to autentyczna historia Grzegorza Płonki – chłopca (dziś mężczyzny), który przez pierwsze

kilkanaście lat życia uważany był za osobę z autyzmem. Film pozwala zastanowić się nad tym, kim jesteśmy i jak oceniamy ludzi wokół nas. Grzegorz, który jak się okazuje, cierpi na niedosłuch, a nie na autyzm, kocha muzykę, chce grać na fortepianie... Jednak inne zdanie ma na temat możliwości spełnienia jego pragnień „system”, który ustami nauczycieli, dyrektorów, lekarzy⁵ mówi: „Nie! Nie, bo to się nie uda; nie, bo to za trudne; nie, bo nikt nie przewidział takiej możliwości”. I tu *Sonata* zamienia się w kolejną lekcję – Małgorzata Foremniak w roli zmęczonej i kochającej ponad wszystko matki, Łukasz Simlat w brawurowej roli ojca i absolutnie nieprawdopodobny Michał Sikorski w roli Grzegorza stają się dla widzów nauczycielami życia: „jeśli chcesz, to się uda” – zdają się mówić z ekranu.

Sonata jest pochwałą życia, ale przede wszystkim – hartu ducha i potęgi ludzkiej determinacji. To świadectwo tego, co może czuć i myśleć człowiek zamknięty w swoim ciele, pokrzywdzony przez los, determinowany brakiem dostępu do profesjonalnej pomocy medycznej i edukacji. Obrazując paradoksy biurokracji, film potrafi poruszyć widza i przekazać mu uniwersalną historię o niezgodzie na traktowanie osób z niepełnosprawnościami jak ludzi drugiej kategorii. *Sonata* jest więc refleksją na temat respektowania wszelkich naszych praw, a więc miłości do drugiego człowieka. Kino społecznie zaangażowane, ale przede wszystkim skromny traktat o ludzkiej godności (Radomski, 2022).

Sonata to nie kino hollywoodzkie, widz zderzy się raczej ze wszystkimi prawami Murphy’ego naraz – wszystko będzie szło nie tak, a jeśli coś może się nie udać, to się nie uda! Sukces zostanie okupiony nadludzkim wysiłkiem. Ale człowiek to istota uparta – dążyć będzie do celu za wszelką cenę. *Sonatę* zaliczyłabym do gatunku *feel good movie* – to pięknie zrealizowana opowieść o tym, że wykluczenie społeczne nie jest udziałem człowieka raz na zawsze – to raczej konstrukt, z którym można, warto i trzeba walczyć.

⁵ Na szczęście nie wszystkich.

Ja mam 40 lat, ty masz 40 lat

„Ja mam 40 lat, ty masz 40 lat, przed nami reszta życia”⁶. Życia pełnego presji, oczekiwań i rozterek, których wcześniej przecież nie było. Byliśmy młodzi, piękni, wolni i radośni, a dziś niewiele z tego zostało. Taką opowieścią mogliby nas uraczyć bohaterowie filmu Anny Kazejak *F*cking Bornholm*. Fabuła jest tu bardzo prosta. Dwie pary wybierają się na wspólną majówkę nad morze. Miła atmosfera szybko znika, a zamiast niej lawinowo pojawiają się pretensje, wyrzuty i masa nierozwiązanych problemów, które nosi w sobie każdy z bohaterów.

Ogólnonapięciowe zgrzyty pojawiają się już na początku wyjazdu, kiedy Maja wykorzystuje każdą okazję na kąśliwe uwagi w kierunku nowej partnerki przyjaciela, solidaryzując się tym samym z jego byłą żoną, a inna rodzina zajmuje zarezerwowane przez naszą czwórkę miejsce na polu namiotowym na plaży. A to dopiero początek, bo oto między dziećmi dojdzie do incydentu, który wyrzuci do góry nogami nie tylko kilkudniowy urlop, ale także dotychczasowe życie obydwu par (Pilańska, 2022b).

Nad filmem Anny Kazejak przez całe półtorej godziny unosi się duch *Rzezi* Romana Polańskiego (czy też może jej scenicznego pierwowzoru) – zarówno zawiązanie akcji, jak i późniejsze rozwiązania fabularne wydają się mocno inspirowane właśnie tą produkcją... Czy to źle? W tym wypadku nie. Dzieje się tak przede wszystkim za sprawą obsady, ze szczególnym uwzględnieniem rewelacyjnego duetu Agnieszka Grochowska – Maciej Stuhr. To stanowczo film właśnie tego aktorskiego tandemu – widzowie, a szczególnie widzki, świetnie rozumieją i czują każdą wygrywaną przez bohaterkę, bez cienia fałszywej nuty, emocję. Bardzo ciekawym elementem tej produkcji jest zakończenie, na które

⁶ Nawiązanie do piosenki *Dwudziestolatki* Macieja Kossowskiego, której pierwsze wersy brzmią: „Ja mam 20 lat! Ty masz 20 lat! Przed nami siódme niebo!”.

każdy pewnie będzie miał swój własny pomysł, zgodny z tym, co zobaczy w oczach Majki w ostatniej scenie...

Warto zauważyć, że obraz został oparty na popularnym słuchowisku⁷ o tym samym tytule. Zyskało ono wielką popularność i otrzymało wyróżnienie Bestseller Empiku 2020 roku. W 2023 roku słuchowisko w nowej odsłonie pojawiło się ponownie na platformie Empik Go.

W 2. sezonie serialu audio tłem rozgrywającego się pod płaszczykiem dobrej zabawy dramatu jest włoski ośrodek narciarski Monterosa. Anna Kazejak (pomysłodawczyni historii), Filip Kasperaszek i Ewa Rozenbajgier (autorzy scenariusza) w drugiej części wysyłają bohaterów na rodzinne, zimowe ferie. Jak się szybko okazuje, jest to podróż w głąb siebie i swoich potrzeb, które często w natłoku codziennych spraw i obowiązków spychane są na dalszy plan. W życiu bohaterów „F*cking Monterosa” zmieniło się wiele, lecz każdy z nich wciąż marzy o jednym: by odnaleźć siebie (*Nowe miejsce...*, 2023).

Oszust z Tindera po polsku

Rozważając wymowę obrazu *Po miłość*, najpierw należałoby się zastanowić nad tym, o czym właściwie jest ten film...? O szczęściu, o miłości, o wsi, o patriarchacie, o miejscu kobiety w świecie nietkniętym #metoo, o bezpieczeństwie w sieci. Przede wszystkim jednak jest to opowieść o przejmującym smutku..., smutku, który aż wylewa się na widzów z ekranu. Bo życie głównej bohaterki to, delikatnie mówiąc, długie i niekończące się pasmo nieszczęść. Liczbą życiowych niepowodzeń, które spotkały Marlenę, można byłoby obdzielić kilka osób.

⁷ Na stronach internetowych pojawia się określenie „serial audio” – wyraz „słuchowisko” zapewne zbyt mocno kojarzył się twórcom z formułą radiową. Jednak wydaje się, że jest ono tu jak najbardziej zasadne, a „serial audio” opisuje dokładnie to samo zjawisko, w pozornie „nowocześniejszej” formie.

Siłą tego filmu jest bezsprzecznie odgrywająca główną rolę Jowita Budnik. Wachlarz emocji, jakie rozwija przed widzami aktorka, godny jest Oscara. Gratulacje należą się także reszcie obsady, szczególnie Arturowi Dziurmanowi (w roli męża, który „od jutra już na pewno nie pije”) i Patrycji Ziniewicz (w roli średnio rozgarniętej, młodszej koleżanki). Niestety, silnie widoczna jest w obrazie *Po miłość* dawka stereotypowego postrzegania rzeczywistości: polska wieś (z ciągle pijanym mężem czy księdzem, który prowadzi swoje owieczki), oszustwo „na znanego fotografa ze stolicy” i przekręt internetowy rodem z *Oszusta z Tindera*⁸ wsparty stereotypizacją narodowościową.

Dużo jest tutaj tonów zbyt mocnych, ale błędzenie w materii uważam dalej za rzecz równie wartościową, co ugrzecznione, wysublimowane koncepty, chłodne w swojej doskonałości. Nie mogłam też oprzeć się wrażeniu, że sporo jest w tym obrazie puszczenia oka do widza, odbarczającego z dramatycznej powagi i pochopnych klasyfikacji (Pilacińska, 2022a).

Podążając za głosem części krytyków, można potraktować *Po miłość* jako typową przypowieść. Gatunek, który wymaga przecież schematycznej fabuły, uproszczonych charakterów i raczej selektywnego podejścia do rzeczywistości. Historie dążące uparcie do moralistycznego finału niczym nas nie zaskoczą – mają nas przede wszystkim czegoś nauczyć. To film „ku przestrodze” – rób, co możesz, myśl o sobie, nie słuchaj innych, a jeśli masz poczucie, że życie ucieka ci przez palce, nie oglądaj się na nikogo i uciekaj, gdzie pieprz rośnie.

Z kogo się śmiejemy? Z siebie się śmiejemy

Noc w przedszkolu (jeden z polskich filmów oferowanych przez platformę Netflix) to nie bajka dla grzecznych dzieci ani kino familijne.

⁸ Film dokumentalny platformy Netflix, opisujący oszustwa internetowe dokonywane poprzez portal randkowy Tinder.

Noc w przedszkolu to obowiązkowa psychodrama dla każdego rodzica, który czasem czuje się zmęczony, beznadziejny i ma wrażenie, że jest najgorszym rodzicem na świecie. Widz w filmie należącym do gatunku „z siebie się śmiejemy przez łzy” zobaczy siebie w gabinecie krzywych zwierciadeł...

Scenariusz Marka Baranowskiego ubiera trudne problemy, z jakimi wżyszy czasem się borykamy, w lekkie i z pozorów błahe słowa.

Opowiadając historię feralnego wieczoru, Rafał Skalski sięga po formułę świątecznej komedii, takiej, która chwyci za serca, a zarazem stworzy pole do łagodnego szyderstwa z naszych narodowych przywar. Jego *Noc w przedszkolu* to dowcipna opowieść o obłędach rodzicielstwa, o panice, miłości, lęku i potrzebie kontroli, które pojawiają się w ludziach wraz z rodzinami potomka. Ale to także historia o podzielonej Polsce i naszych wspólnych neurozach (Staszczyszyn, 2022).

Nad atutami filmu można byłoby rozwodzić się dłużej, ale nieco miejsca trzeba koniecznie poświęcić jednemu z największych. *Noc w przedszkolu* to niesamowita aktorska kolejka górską – Piotr Witkowski, Aleksandra Domańska, Matylda Damięcka, Zbigniew Zamachowski, Dobromir Dymecki, Lena Góra i inni pozostawiają niezatarte wrażenia. Na ekranie widać młode pokolenie⁹ polskich aktorów, którzy proponują widzom ogromną dawkę dobrego humoru, niepozbawionego „lekkiego zabarwienia erotycznego”¹⁰.

Baranowski i Skalski dorzucają tu nieco obyczajowej pikanterii i intelektualnej przewrotności, nie bojąc się estetycznych przekroczeń. Kiedy więc bohaterowie ruszają w narkotyczną podróż po przedszkolnych pomieszczeniach, ich film z grzecznej komedyjki na chwilę zmienia się

⁹ Poza Zbigniewem Zamachowskim, oczywiście.

¹⁰ Nawiązanie do tytułu serialu dokumentalnego *Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym*, który nadawany był przez Telewizję Polską w roku 2003.

w zwariowaną zabawę w rodzaju *Wszyscy moi przyjaciele nie żyją*¹¹. Tyle że mądrzejszą. Bo film Skalskiego jest też udaną opowieścią o współczesnej Polsce, o naszych pokoleniowych nerwicach i aspiracjach, o wyścigu szczurów, do którego zaprzęgamy już kilkuletnie dzieci i klasowych podziałach, które tylko czasem pozostają niewidoczne (Staszczyszyn, 2022).

Ślub, którego nie było

W tegorocznym zestawieniu warto zaproponować jeszcze jedną produkcję Netflixa – krótki serial *Gry rodzinne*. Akcja zasadniczo rozgrywa się podczas ślubnej ceremonii, która jakoś nie może osiągnąć punktu kulminacyjnego – „okazuje się bowiem, że przejście 30 metrów, złożenie przysięgi małżeńskiej i podpisanie papierów to dla niektórych za dużo” (Łęcka, 2022). Mamy tu do czynienia z bardzo skomplikowanymi relacjami rodzinnymi. Jest miłość, nienawiść, zemsta, dawno niewidziana babcia, drag queen, ciąża „nieznanego pochodzenia” i wiele innych czynników, które składają się na ciekawą historię.

Pod otoczką eleganckich ubrań i sporych pieniędzy więcej jest (...) sekretów niż warstw kremu na ślubnym torcie, co doprowadza do tego, że będąca sporym stresem ceremonia staje się idealnym czasem na pranie największych brudów, z których się pośmiejemy, a z czasem bohaterom będziemy zwyczajnie współczuć (Łęcka, 2022).

Warto poświęcić czas temu tytułowi, aby przekonać się, że nic na świecie nie jest tym, czym się wydaje na początku, i zanim zaczniemy ferować wyroki, trzeba przyjrzeć się pewnym sprawom przez „mędrca szkiełko i oko”.

¹¹ Więcej o filmie *Wszyscy moi przyjaciele nie żyją* można przeczytać w *Półce filmowej 2021* (Tambor, 2022).

Anatomia ludobójstwa

Anioły z Sindżaru to historia o ludobójstwie... Rzeź, o której opowieść snuje polska reżyserka Hanna Polak, miała miejsce w 2014 roku¹² i stanowi kolejny przykład na to, że największym wrogiem człowieka jest on sam.

Eksterminacja etnicznej i religijnej mniejszości pokazana zostaje oczami ocalałych. Przez zrujnowane, opustoszałe miasteczka, niegdyś tętniące życiem i radością, prowadzi dwoje bohaterów. Hanifa, która obiecała umierającemu ojcu, że odnajdzie pięć siostr porwanych przez ISIS, oraz Saeed, brat Nadii Murad, która w 2018 roku razem z Denisem Mukwege¹³ otrzymała pokojową Nagrodę Nobla „za wysiłki mające na celu zaprzestanie używania przemocy seksualnej jako narzędzia wojny i konfliktów zbrojnych”.

Tekst niniejszy dotyczy roku 2022, chciałabym więc zaproponować szersze spojrzenie na obraz *Anioły z Sindżaru*. Każdy, kto po 24 lutego 2022 roku wypowiedział zdanie: „takie rzeczy są nie do pomyślenia w XXI wieku”, powinien obejrzeć ten film. Ludobójstwo jest częścią na-

¹² Historia dotyczy ludu jazydów/jezydów. „Tak zwane Państwo Islamskie uważało jezydów za »niewiernych«. Mężczyźni odmawiający nawrócenia na islam byli zabijani. Kobiety sprzedawano, stały się niewolnicami seksualnymi. Do niewoli wzięto ponad sześć tysięcy kobiet, a ponad dwa tysiące osiemset wciąż uznaje się za zaginione. Przemoc seksualna i gwałty dokonywane na jezydkach były elementem walki, metodą niszczenia społeczności jezydzkiej przez tak zwane Państwo Islamskie. Ludobójstwo i prześladowania jezydów w 2014 roku miały doprowadzić do całkowitej eksterminacji tej społeczności” (*Ludobójstwo...*, 2022).

¹³ „Laureaci wnieśli kluczowy wkład w zwrócenie uwagi i walkę z przestępstwami wojennymi” – napisano w uzasadnieniu wyboru Komitetu Noblowskiego. „Denis Mukwege (...) poświęcił życie, by bronić ofiar takich przestępstw. Nadia Murad jest świadkiem, który opowiada o przestępstwach popełnionych wobec niej i innych osób. Każde z nich na swój sposób przyczyniło się do zwrócenia większej uwagi na przestępstwa seksualne popełniane w czasie wojny, i do tego, by sprawcy ponieśli odpowiedzialność za swoje czyny” (*Pokojowa Nagroda Nobla...*, 2018).

szego świata, zazwyczaj tylko – tak się „szczęśliwie dla nas” zdarza – jest dalej niż tuż za granicą i dzięki temu możemy udawać, że o nim nie wiemy, że go nie widzimy...

Jedno jest pewne, zawsze przybiera ono to samo oblicze – pełne złamanych żyć, zniszczonych marzeń, rozbitych rodzin, osieroconych synów i córek, płaczących matek i żon, mogiłek dzieci, zgwałconych i sporniewieranych kobiet... Żaden z tych prywatnych końców świata, które widz zobaczy w filmie albo o którym usłyszysz dziś w programach informacyjnych, nie będzie ostatni..., ponieważ na świecie niestety było, jest i będzie wiele zła! Ale możemy z tym złem walczyć – niekoniecznie na frontach światowych wojen, ale słowem, dobrem, życzliwością, zrozumieniem i mądrą edukacją o wielokulturowym obliczu. Wszyscy w ostatecznym rozrachunku jesteśmy tacy sami i wcale nie musimy się kochać, ale warto abyśmy chcieli się poznać i zrozumieć...

Filmografia

Anioły z Sindzaru, reż.: Hanna Polak, 2022, scen.: Hanna Polak, zdj.: Hanna Polak, Mariusz Margas, Mykhailo Puziurin, muz.: Łukasz Pieprzyk.

Apokawixa, reż.: Xawery Żuławski, 2022, scen.: Xawery Żuławski, Krzysztof Bernaś, Maciej Kazula, zdj.: Marian Prokop, muz.: Jan Komar, Mikołaj Majkusiak, obsada: Mikołaj Kubacki, Waleria Gorobets, Tomasz Kot, Cezary Pazura, Sebastian Fabijański, Monika Mikołajczak, Mariusz Urbaniec, Natalia Pitry, Marta Stalmierska, Matylda Damięcka.

Bankiet, reż.: Zofia Oraczewska, 1976, scen.: Zofia Oraczewska, zdj.: Jan Tkaczyk, muz.: Jacek Ostaszewski.

*F*cking Bornholm*, reż.: Anna Kazejak, 2022, scen.: Filip K. Kasperaszek, Anna Kazejak, zdj.: Jakub Stolecki, muz.: Jerzy Rogiewicz, obsada: Agnieszka Grochowska, Maciej Stuhr, Grzegorz Damięcki, Jaśmina Polak.

Gry rodzinne, reż.: Łukasz Ostalski, 2022, scen.: Agnieszka Pilaszewska, zdj.: Mikołaj Łebkowski, muz.: Marcin Macuk, obsada: Eliza Rycembel, Małgorzata Mikołajczak, Paweł Deląg, Bartosz Gelner, Marek Kalita, Izabela Kuna, Edyta Olszówka, Piotr Paćek, Adrian Zaremba.

- Jasminum*, reż.: Jan Jakub Kolski, 2006, scen.: Jan Jakub Kolski, zdj.: Krzysztof Ptak, muz.: Zygmunt Konieczny, obsada: Janusz Gajos, Grażyna Błęcka-Kolska, Wiktoria Gąsiewska, Adam Ferency, Krzysztof Pieczyński.
- Noc w przedszkolu*, reż.: Rafał Skalski, 2022, scen.: Marek Baranowski, zdj.: Filip Drożdż, muz.: Tymoteusz Witczak, obsada: Piotr Witkowski, Lena Góra, Zbigniew Zamachowski, Aleksandra Domańska, Dobromir Dymecki, Matylda Damięcka, Maciej Nawrocki.
- Ostatni komers*, reż.: Dawid Nickel, 2020, scen.: Dawid Nickel, zdj.: Michał Pukowicz, obsada: Mikołaj Matczak, Michał Sitnicki, Sandra Drzymalska, Nel Kaczmarek, Jakub Wróblewski.
- Po miłość*, reż.: Andrzej Mańkowski, 2021, scen.: Andrzej Mańkowski, zdj.: Sławomir Witek, obsada: Jowita Budnik, Artur Dziurman, Mamadou Ba, Patrycja Ziniewicz, Andrzej Gałka, Lech Dyblik.
- Pokot*, reż.: Agnieszka Holland, Kasia Adamik, 2018, scen.: Olga Tokarczuk, Agnieszka Holland, zdj.: Jolanta Dylewska, Rafał Paradowski, muz.: Antoni Komasa-Łazarkiewicz, obsada: Agnieszka Mandat, Wiktor Zborowski, Jakub Gierszał, Patrycja Volny.
- Sonata*, reż.: Bartosz Blaschke, 2021, scen.: Bartosz Blaschke, zdj.: Tomasz Augustynek, muz.: Krzysztof Aleksander Janczak, obsada: Michał Sikorski, Łukasz Simlat, Małgorzata Foremniak, Jerzy Stuhr, Konrad Kąkol.
- Wino truskawkowe* (słów. *Jahodové víno*), reż.: Dariusz Jabłoński, 2008, scen.: Andrzej Stasiuk, Dariusz Jabłoński, zdj.: Tomasz Michałowski, muz.: Michał Lorenc, obsada: Jiří Macháček, Zuzana Fialová, Marian Dziędziel, Mieczysław Grąbka.

Literatura

- Bryś S., 2022, *Zombie czyha w Bałtyku*. „Apokawixa” zapewnia rozrywkę, jakiej długo w Polsce nie było, Noizz.pl, 7.10.2022, <https://noizz.pl/kultura/zombie-czyha-w-baltyku-apokawixa-recenzja-filmu-xawerego-zulawskiego/zx4102r> [dostęp: 20.02.2023].
- Budzik J.H., Tambor A., 2018, *Polska półka filmowa. Krótkometrażowe filmy aktorskie i animowane w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Konarski M., 2021, *Spróbować wszystkiego – recenzja filmu „Ostatni komers”*, Pełna sala, 25.06.2021, <https://pelnasala.pl/ostatni-komers/> [dostęp: 20.02.2023].

- Ludobójstwo jezydów w 2014 roku*, 2022, pah.org.pl, 30.08.2022, <https://pah.org.pl/dom/ludobojstwo-jezydow-w-2014-roku/> [dostęp: 20.02.2023].
- Łęcka I., 2022, „*Gry rodzinne*” – recenzja i opinia o serialu. *Zbieg okoliczności*, 07.09.2022, <https://www.ppe.pl/recenzje/305271/gry-rodzinne-2022-recenzja-serialu-netflix-zbieg-okolicznosci.html> [dostęp: 20.02.2023].
- Nowe miejsce, to samo towarzystwo! Fucking Bornholm powraca w aplikacji Empik Go*, 2023, Empik.com, 07.02.2023, <https://news.empik.com/226296-nowe-miejsce-to-samo-towarzystwo-fucking-bornholm-powraca-w-aplikacji-empik-go> [dostęp: 20.02.2023].
- Pilacińska A., 2022a, *Chłop z wozu, babie łżej* – recenzja filmu „*Po miłość*”, Pełna sala, 23.12.2022, <https://pelnasala.pl/po-milosc/> [dostęp: 20.02.2023].
- Pilacińska A., 2022b, *Relax, take it easy* – recenzja filmu „*Fucking Bornholm*”, Pełna sala, 06.05.2022, <https://pelnasala.pl/fucking-bornholm/> [dostęp: 21.02.2023].
- Pokojowa Nagroda Nobla 2018: Nadia Murad i Denis Mukwege nagrodzeni za walkę z przemocą seksualną*, 2018, Newsweek.pl, 05.10.2018, <https://www.newsweek.pl/swiat/pokojowa-nagrada-nobla-2018-nadia-murad-i-denis-mukwege-nagrodzeni-za-walke-z/9yc7cns> [dostęp: 20.02.2023].
- Prodeus A., 2022, *Demontaż atrakcji „Apokawixa”*, Vogue.pl, 08.10.2022, <https://www.vogue.pl/a/recenzja-filmu-apokawixa-w-rezyserii-xawerego-zulawskiego> [dostęp: 20.02.2023].
- Radomski M., 2022, „*Sonata*”: pokonać własne słabości, Onet.pl, 04.03.2022, <https://kultura.onet.pl/film/recenzje/sonata-recenzja-filmu-z-poruszajacymi-rolami-sikorskiego-i-foremniak/7s5115> [dostęp: 20.02.2023].
- Staszczyszyn B., 2022, „*Noc w przedszkolu*”, reż. Rafał Skalski, <https://culture.pl/pl/dzie-lo/noc-w-przedszkolu-rez-rafal-skalski> [dostęp: 20.02.2023].
- Tambor A., 2018, *Półka filmowa sezonu 2017*, „*Postscriptum Polonistyczne*”, nr 1 (21), s. 313–323, <https://journals.us.edu.pl/index.php/PPol/article/view/9743> [dostęp: 20.02.2023].
- Tambor A., 2022, *Półka filmowa 2021*, „*Postscriptum Polonistyczne*”, nr 1 (29), s. 1–18, https://www.postscriptum.us.edu.pl/wp-content/uploads/2022/09/Postscriptum-2021-29-__-Tambor-_16.pdf [dostęp: 20.02.2023].
- Wikipedia: *Coming-of-age-story*, 2023, https://en.wikipedia.org/wiki/Coming-of-age_story [dostęp: 20.02.2023].

Wikipedia: *Prowadź swój pług przez kości umarłych*, 2022, https://pl.wikipedia.org/wiki/Prowadź_swoj_pług_przez_kości_umarłych [dostęp: 20.02.2023].

AGNIESZKA TAMBOR – PhD, Institute of Cultural Sciences, Faculty of Humanities, University of Silesia, Katowice, Poland / dr, Instytut Nauk o Kulturze, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice, Polska.

Conducts research on film, glottodidactics and culture. For many years she has been cooperating with the School of Polish Language and Culture. She is a lecturer at Postgraduate Qualification Studies in Teaching Polish Culture and Polish as a Foreign Language (editions in Katowice, Rome, Berlin and Dublin) and Postgraduate Regional Studies. She is the author and manager of international projects promoting the Polish language and culture: *With Polish Cinema into the World*, *100 Ecofacts that Every Learner of Polish Should Talk About*, *Language Competence – Task Innovation*, *Spoken Poland*, *Spread your Wings Like an Eagle*, *100 Facts from the Polish History that Every Foreigner Should Know* (www.100faktowzhistorii.pl). For many years she has conducted entrance exams in Polish for candidates wanting to study at the University of Silesia. She has conducted workshops for teachers abroad, including the United States, Brazil, Canada, Kazakhstan and China. She is the author of many articles and books related to the teaching of Polish culture and language, including *Polacy znani i nieznani [Known and Unknown Poles]* (Katowice 2023), *Śląskie ścieżki filmowe [Paths of Silesian Film]* (Katowice 2022), *Nowa polska półka filmowa. 100 filmów, które każdy cudzoziemiec zobaczyć powinien [A New Polish Film Shelf. The 100 Films that Every Foreigner Should See]* (Katowice 2015), *Polska półka filmowa. Krótkometrażowe filmy aktorskie i animowane w nauczaniu języka polskiego jako obcego [A Shelf of Polish Film. Short Acting and Animated Films in Teaching Polish as a Foreign Language]* (together with Justyna H. Budzik; Katowice 2018), *(Nie)codzienny polski. Teksty i konteksty [Uncommon/Everyday Polish. Texts and Contexts]* (Katowice 2018) and *Licz na Banacha [Count on Banach]* (Katowice 2019; a textbook for teaching specialist vocabulary in the exact sciences). She runs a blog and film channel *Polska Półka Filmowa*: <https://www.youtube.com/polskapolkafilmowa>, www.polskapolkafilmowa.pl.

Filmoznawczyni, glottodydaktyczka, kulturoznawczyni. Od wielu lat współpracuje ze Szkołą Języka i Kultury Polskiej. Wykłada na Podyplomowych Studiach

Kwalifikacyjnych Nauczania Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego (edycje w Katowicach, Rzymie, Berlinie i Dublinie) oraz Podyplomowych Studiach z Wiedzy o Regionie. Jest autorką i kierowniczką międzynarodowych projektów promujących język polski i kulturę polską: Z kinem polskim w świat, 100 ekofaktów, o których każdy uczący się polskiego mówić powinien, Kompetencja językowa – innowacja zadaniowa, Polska na językach, Rozwiń skrzydła jak orzeł, 100 faktów z historii Polski, które każdy cudzoziemiec znać powinien (www.100faktowzhistorii.pl). Przez wiele lat kierowała egzaminami wstępnymi z języka polskiego dla osób chcących studiować na Uniwersytecie Śląskim. Prowadziła warsztaty dla nauczycieli za granicą, m.in. w Stanach Zjednoczonych, Brazylii, Kanadzie, Kazachstanie i Chinach. Jest autorką wielu artykułów i książek związanych z nauczaniem kultury polskiej i języka polskiego, m.in.: *Polacy znani i nieznani* (2023), *Śląskie ścieżki filmowe* (Katowice 2022), *Nowa polska półka filmowa. 100 filmów, które każdy cudzoziemiec zobaczyć powinien* (Katowice 2015), *Polska półka filmowa. Krótkometrażowe filmy aktorskie i animowane w nauczaniu języka polskiego jako obcego* (razem z Justyną H. Budzik; Katowice 2018), *(Nie)codzienny polski. Teksty i konteksty* (Katowice 2018) oraz *Licz na Banacha* (Katowice 2019; podręcznik do nauczania słownictwa specjalistycznego z zakresu nauk ścisłych). Prowadzi blog i kanał filmowy *Polska Półka Filmowa*: <https://www.youtube.com/polskapolkafilmowa>, www.polskapolkafilmowa.pl.

E-mail: tamboragnieszka@gmail.com